

Magdalena Żabowska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7046-7293>

e-mail: zabowska@umk.pl

Koniunkcja i zdanie z czasownikiem egzystencjalnym – o quasi-tautologicznej konstrukcji typu *Są przyjaciele i przyjaciele*

Conjunction and existential sentence – on a quasi-tautological
expression *There are friends and friends*
[Pol. *Są przyjaciele i przyjaciele*]

Abstrakt

Artykuł przedstawia opis quasi-tautologicznej konstrukcji *jest (bywa) $_{-i}$ i $_{-i}$* , którego egzemplifikację stanowi zdanie *Są przyjaciele i przyjaciele*. W odróżnieniu od wcześniejszych prac na temat takich połączeń, analiza koncentruje się na autentycznych wypowiedziach mówionych. W artykule analizuję właściwości semantyczne takich konstrukcji na tle funkcji koniunkcji i zdania egzystencjalnego. W tym celu wykorzystano paradygmat językoznawstwa strukturalnego jako rygorystyczny model opisu znaczenia. Artykuł prezentuje, w jaki sposób można wykorzystać do opisu analizowanej konstrukcji semantyczne funkcje koniunkcji i reiteracji. Jak wykazano, opisywana konstrukcja: (i) nie konstytuuje ani zdania egzystencjalnego (quasi-ontologicznego), ani zdania uniwersalnego; (ii) jej funkcją jest kontrastowanie obiektów pojęciowych. Uzasadniam, że konsekwencją tej funkcji analizowanej konstrukcji jest ograniczony zestaw wchodzących w jej skład czasowników (por. *jest, bywa*), a także stała liczba iterowanych elementów (wyłącznie dwa). Ponadto operacja kontrastowania może wywoływać pragmatyczny efekt hierarchizowania składników. Na podstawie tych spostrzeżeń, ze względu na to, że wszystkie wskazane własności można sprowadzić do właściwości semantycznych koniunkcji i repetycji, uznaję tę konstrukcję za produkt językowy, a nie za leksykalną jednostkę języka.

Słowa kluczowe: quasi-tautologia, reiteracja, koniunkcja, zdanie egzystencjalne

Abstract

The article describes the quasi-tautological construction *jest (bywa) $_{-i}$ i $_{-i}$* in Polish exemplified by *Są przyjaciele i przyjaciele* [There are friends and friends]. Unlike previous accounts dealing with the structure, the analysis here concentrates on authentic spoken utterances. It concerns semantic features of these expressions, which are juxtaposed with the functions of conjunction and existential clause. For that purpose, the paradigm of structural linguistics as a rigorous model of describing meaning is employed.

The article illustrates how the semantic functions of conjunction and reiteration can be exploited when describing the analysed construction. As shown, (i) the construction is neither an existential (quasi-ontological) nor universal clause, (ii) its function is to contrast the conceptual objects. It is argued that this function results in the limited set of verbs inserted in it (cf. *jest*, *bywa* [there is, there happens to be]) and a constant number of the iterated elements (only two). Additionally, contrasting can produce a pragmatic effect of hierarchization of the components. On the basis of this observation, since all those effects are attributable to semantic features of conjunction and reiteration, the scrutinised construction is identified as a linguistic product, not as a lexical unit of language.

Key words: quasi-tautology, reiteration, conjunction, existential clause

1. Wprowadzenie

Reiteracja (reduplikacja, repetycja, reprzyza) wyrażenia w zdaniu, jeżeli jest powtórzeniem zarówno kształtu, jak i pojęcia użytego w dokładnie tym samym odniesieniu, kwalifikowana jest jako dewiacja językowa, tautologiczna wypowiedź nieinformatywna, którą obok sprzeczności należy uznać za *alienum fundamentale* (Bogusławski 2009; zob. też Bogusławski 1977; Grochowski 2008), por. np. **Ta żółta ściana jest żółta*, **Ewa jest matką i ma dzieci*. Występujące w mowie akceptowalne użycia repetycji leksykalnych stanowią zatem: bądź 1) tworzone doraźnie syntagmy, w których albo i) powtórzony jest wyłącznie kształt, inna jest natomiast treść wyrażen, np. *Wielki wielki wódz* (*wielki* 1 = ‘potężny’, *wielki* 2 = ‘wysoki’), albo ii) powtórzone wyrażenia o tym samym znaczeniu użyte są w innym odniesieniu (w szerokim sensie, por. także inny aspekt tematyczny czy użycia wyrażen w supozycji zwykłej i materialnej), np. *Przyjdę w piątek i w piątek* (= *w piątek* (*x*) i *w piątek* (*y*)); *Ten mężczyzna jest mężczyzną* (= *jest mężczyzną* orzeczone pod względem *x* (płeć danej osoby) oraz pod względem *y* (zachowanie właściwe mężczyźnie); *Głupi Jacuś jest rzeczywiście głupi* (= ten, o którym mówią „głupi”, jest głupi), zob. Wajszczuk 1997; bądź też 2) iterowane kształty stanowią segmenty leksykalnych lub operacyjnych jednostek języka wymagających powtórzenia wyrażenia, por. odpowiednio: *tuż-tuż*, *całkiem całkiem*, *raz raz*, *ani ani*, *koniec końców* vs. *pada i pada*, *przyjść przyszedł* (zob. Bogusławski i Wawrzyńczyk 1993; Bogusławski i Danielewiczowa 2005; Wajszczuk 1997; Dobaczewski 2006, 2009, 2013; Dobaczewski *et al.* 2018).

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza wybranej konstrukcji quasi-tautologicznej, mianowicie układu o postaci *jest [bywa] _{-i} i _{-i}* (z powtórzonym po spójniku *i* tym samym wyrażeniem, co oznaczam w zapisie

za pomocą subskryptu dolnego $_{-i}$), którego przykładową realizację stanowi tytułowe zdanie *Są przyjaciele i przyjaciele*, por. także¹:

- (1) *Nie sprowadzałbym spotkań autorskich do konferansjerki, bo są spotkania i spotkania.*
- (2) *– Pani zawsze w czerni, myślałam, że w żałobie. – Bywa żałoba i żałoba. Chociaż nikt mi nie umarł, ale trochę w żałobie to ja jestem.*
- (3) *Z mojego doświadczenia wynika, że jest „pisanie” i „pisanie”. Proces kreacji nie mieści się w jednostce czasu, jest ciągły.*

Celem analiz jest opis sposobu użycia takich połączeń, ustalenie postaci jednostki konstytuującej analizowane konstrukcje, a także odtworzenie jej zawartości pojęciowej, przede wszystkim w kontekście uzyskiwanego za jej pomocą efektu przeciwstawiania zestawianych elementów².

W literaturze przedmiotu funkcja analizowanej konstrukcji była sprowadzana do wskazywania na różnorodność bądź hierarchizowanie branych pod uwagę elementów. Marian Bobran opisywany tu układ repetycyjny zaliczył do grupy „stylistycznych połączeń wyrazowych”³, za jego konstytutywną cechę uznał wskazywanie na „dyferencjację, różnorodność elementów zbioru”, por. przykłady autora: *Są przyjaciele i przyjaciele; Bywają spotkania i spotkania; Do każdej sprawy może być podejście i podejście; Są przekonania i przekonania* (Bobran 1996: 48). Istnienie jednostki języka o postaci *jest ktoś_i/coś_i i ktoś_i/coś_i* odnotowali autorzy tzw. drugiej sondy słownikowej, por. przypisaną tej jednostce charakterystykę semantyczną: ‘w danej kategorii są osoby lub rzeczy różne, lepsze i gorsze’, np. *Są chrześcijanie i chrześcijanie* (Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993: 147). Analogiczną lokucję notuje także TLF*i*: *Il y a ... et ...*, por. *Il y a parfum et parfum, mensonge et mensonge*, por. zaproponowaną parafrazę jej znaczenia: ‘Tous les parfums, les mensonges ne sont pas pareils, il ne faut pas les confondre’. Z kolei Adam

¹ Por. odmienne funkcjonalnie od analizowanych konstrukcji układy o postaci szeregów dwu- i wieloskładnikowych typu *wkolo las i las, pada i pada, bardziej i bardziej* (zob. Wajszczuk 1997; Dobaczewski 2013), czy jednostki typu $_{-i}$ i $_{-i}$, por. *wtedy i wtedy, tu i tu, tyle i tyle* (zob. Żabowska 2017).

² Jako quasi-przeciwstawną Adam Dobaczewski (2013) kwalifikuje konstrukcję *Niemcy i Niemcy* użytą w tytule artykułu Jerzego Podrackiego (por. „państwo w środkowej Europie” i „ludzie narodowości niemieckiej”).

³ M. Bobran (1996) obok analizowanej tu konstrukcji w grupie stylistycznych połączeń wyrazowych umieścił układy: a) bezokolicznikowe: $V_{\text{inf(neg)}} V_{\text{finit}}$ typu *czytać (nie) czytałem*; b) z *nie*: *x* czy *nie x*, np. *Byli to kupcy czy nie kupcy, a jednak ważni ludzie; Ojciec nie ojciec, siostra nie siostra – on wszystkich sprzeda za grosz*; oraz z *ni...*, *ni...* (też: *ni to...*, *ni to...*), np. *Na zebraniu uciśnie się w jakiś kąt, nasepi się: i ni to śpi, ni to nie śpi, ni to słucha, ni to nie słucha*; c) o postaci *x nad x-ami*, np. *zuch nad zuchami*; d) mianownikowo-narzędnikowe typu *Miłość miłością, a życie jest twarde*; oraz e) układy przeciwstawne lub przyzwolone typu *Mądry mądry, a się pomylił* oraz *Zginę to zginę, Wesele to wesele*.

Dobaczewski, m.in. ze względu na przekładalność opisywanej konstrukcji na inne języki, por. *Byvajut avarii i avarii*, efekt poznawczy uzyskiwany za pomocą analizowanego układu repetycyjnego uznał za wynik działania „jakieś reguły ogólniejszej”, tym samym przyjął wstępnie (w przywołanym tekście autor nie analizował szczegółowo interesujących nas zdań), że status takiej konstrukcji w języku „jako czegoś odrębnego funkcjonalnie jest wątpliwy” (Dobaczewski 2013: 42).

Funkcja opisywanego układu repetycyjnego jest wypadkową dwóch właściwości semantyczno-syntaktycznych: po pierwsze, analizowana konstrukcja wymaga czasownika egzystencjalnego, por. *jest (są), bywa* itp., nie konstituuje on jednak zdania egzystencjalnego (quasi-ontologicznego), oraz po drugie, odmienność zestawianych składników jest zagwarantowana realizowaną bezwyjątkowo w systemie spójników zasadą niemówienia dokładnie tego samego o dokładnie tym samym (w sformułowaniu Jadwigi Wajszczuk: „bezsens mówienia dokładnie tego samego o dokładnie tym samym w ramach tego samego wypowiedzenia (w tym samym miejscu tej samej struktury T-R [tematyczno-rematycznej – M.Ż.]”, zob. Wajszczuk 1997: 228–233). Z kolei z punktu widzenia referencji nie mamy tu do czynienia ze zdaniami uniwersalnymi (ogólnymi/generycznymi), ale analizowana konstrukcja służy do powiedzenia czegoś na temat obiektów pojęciowych wprowadzonych w danym zdaniu. Tezy te zostaną uzasadnione w głównej części artykułu.

2. Koniunkcja a powtórzenie elementów

Użyciem spójnika *i* w zdaniu rządzą dwie podstawowe zasady: 1) za jego pomocą mogą być zestawiane elementy, które z jakiegoś punktu widzenia są sprowadzalne do wspólnego mianownika, por. potwierdzające tę tezę przykłady Anny Wierzbickiej (1969: 119): **Jaś jest wysoki i chory*⁴, **Jaś był chory i z Marysią*, oraz 2) zestawiane elementy muszą być obligatoryjnie nietożsame (ze względu na brane pod uwagę obiekty, a nie formę użytych w zdaniu wyrażen), por. **To Krzys i Krzys*; **On jest pisarzem i pisarzem* vs. *To Krzys i to Krzys [na dwóch różnych fotografiach]*; *Jechaliśmy długo. Las i las*. (przykłady za: Wajszczuk 1997: 229–228). Nieprzestrzeganie pierwszej z zasad skutkuje zdaniami dewiacyjnymi w postaci odrzecznosci i mówienia

⁴ Ewentualne uspojnienie takiego zdania i uznanie jego akceptowalności opiera się na znalezieniu związku między zestawianymi elementami, np. takiego, że jego choroba jest spowodowana tym, że jest wysoki (por. też *Jaś jest wysoki, ale nie jest chory*).

bez związku, natomiast konsekwencją naruszenia drugiej reguły są tautologie (pełne lub częściowe), zob. Wajszczuk 1997.

Funkcjonowanie spójników w pleonastycznych reiteracjach oraz powtórzeniach quasi-tautologicznych zostało szczegółowo opisane przez J. Wajszczuk (1997). W tym miejscu zwrócę uwagę na te właściwości układów koniunkcyjnych z powtórzonym wyrażeniem, które są istotne z punktu widzenia przedstawianych tu rozważań jako warunki niedewiacyjnego (nietautologicznego) zestawiania koniunkcyjnego elementów tożsamy pod względem kształtu. Stanowią one punkt odniesienia dla opisu właściwości analizowanej konstrukcji.

Po pierwsze, w syntagmie z iterowanym wyrażeniem każdorazowo musi być dane odniesienie użytych wyrażen (dany element może być scharakteryzowany lub nie, por. np. zdania nieaktualne (Grochowski 1991)), realizowane za pomocą środków językowych lub pozajęzykowych (np. gestu), por.:

- (4) a) *Ma tu i tu (uderza się w pośladki i wskazuje na swój biust).*
 b) *Nie pamiętam już, czy bez przerwy jęczał. Czy był już cicho. I oklapły całkiem. Chyba to i to. Na zmianę.*
 c) *Czy zgadzasz się z opinią, że młodzież jest bezideowa, bo nie ma autorytetów? – Jest w tym część racji, bo młodzi wybierają taką drogę, która w przyszłości pozwoli im utrzymać rodzinę. Nie znaczy to jednak, że nie robią nic dla siebie. Są tacy i tacy.*
 Por. **Weszła jakaś kobieta i jakaś kobieta vs. Weszła Basia i jakaś kobieta; Weszły jakieś dwie kobiety.*

Po drugie, zestawienia koniunkcyjne mogą być rozbudowywane o kolejne elementy (w użyciach kataforyczno-anaforycznych liczba wprowadzanych odesłań wewnątrztekstowych ograniczona jest w zasadzie jedynie pamięcią mówiącego), por.:

- (5) *Wezmę ciebie, ciebie, ciebie, ciebie i ciebie; (...) Są tacy, tacy i tacy,*

przy czym, na operację iterowania składnika wypowiedzenia mogą być nałożone ograniczenia wynikające z kontekstu leksykalnego (zawartości treściowej wyrażen użytych w zdaniu) bądź z typu konstrukcji składniowej z reduplikacją, por.:

- (6) a) **Są dwa rodzaje ludzi, mianowicie tacy, tacy i tacy.*
 b) *Tyle lat minęło, a ona jest wciąż ładna i ładna; por. ... *a ona jest wciąż ładna, ładna i ładna vs. ... a ona jest wciąż ładna i ładna, i ładna.*

Po trzecie, zdanie z regularną konstrukcją koniunkcyjną dopuszcza powtórzenie konstytuującego je czasownika, np.:

- (7) *Zjem to i zjem to vs. *Ona jest (wciąż) ładna i jest ładna,*

a także powtórzenie spójnika *i* przed każdym z członów⁵ (funkcja całej konstrukcji polega wtedy na odrzucaniu implikacji, że o tym, o czym mowa, można powiedzieć tylko jedną z branych pod uwagę rzeczy⁶, por. A: *Zjesz jabłko czy gruszkę?* B: *Zjem i jabłko, i gruszkę*), por.:

(8) *Są i tacy, i tacy; Wezmę i ciebie, i ciebie, i ciebie.*

Tymczasem analizowany układ *jest [bywa] _i i _i* odznacza się restrykcjami pod względem wskazanych właściwości – zastosowanie do niego transformacji przewidzianych systemowo dla układów koniunkcyjnych prowadzi do zmiany funkcji poszczególnych elementów zdania (nie są to więc użycia dewiacyjne w sensie „absolutnym”, ale nieakceptowane dla charakteryzowanej tu konstrukcji), por. odpowiednio:

(4') **Są jej przyjaciele i przyjaciele.*

(5') **Bywa żaloba, żaloba i żaloba.*

(7') **Bywa żaloba i bywa żaloba.*

(8') **Są i przyjaciele, i przyjaciele.*

Sam fakt niepodlegania analizowanej konstrukcji regularnym przekształceniom koniunkcyjnym nie przesądza jeszcze jej statusu jako osobnej jednostki języka. Wskazane ograniczenia mogą być konsekwencją innych własności, jak choćby tych związanych z właściwościami czasownika egzystencjalnego i jego funkcji (problem ten poruszam w dalszej części artykułu).

Przystępując do interpretacji funkcji układu *jest [bywa] _i i _i* trzeba także mieć na względzie fakt, że uzyskiwane poprzez użycie tej konstrukcji impresje w postaci „przeciwstawiania”, „hierarchizowania” czy „różnicowania” elementów są efektem – przynajmniej w jakiejś części, o ile nie w całości – wyizolowania z kontekstu wypowiedzeń z analizowanym układem repetycyjnym i uznania ich za samodzielne komunikaty, gdy tymczasem stanowią one komentarz do treści wyrażonych w innych, poprzedzających, zdaniach tekstu. Wpływ na interpretowanie opisywanej konstrukcji jako przeciwstawnej⁷ mogą mieć określone właściwości wypowiedzeń, np. różnica odniesienia

⁵ Na temat wymogów i ograniczeń semantyczno-składniowych iterowania segmentów w zdaniu zob. Bogusławski 2000.

⁶ Por. także zdania o strukturze paralelnej, wyrażające w istocie podwójną negację: *Mówisz, że Jaś, Kasia i Marysia są inteligentni. Jaś jest inteligentny i Marysia jest inteligentna, ale Kasia to tępak* [wyróżnienie – A.W.] (Wierzbicka 1969: 115).

⁷ Na poziomie leksykalnym do przeciwstawiania elementów służą wyrażenia typu *versus* (z wariantem w zapisie *vs.*), np. *spójnik versus partykuła*, także dopuszczające repetycję wyrażenia, jak w tytule artykułu prof. Chlebdy *Oksymoron versus oksymoron*; por. też *Przyjaciele versus przyjaciele* itp.

implikowana przez koniunkcyjne (niedewiacyjne) zestawienie elementów (także w użyciach samodzielnych, tj. bez czasownika egzystencjalnego czy innych wyrażen, por. np. *Miłosz i Miłosz*), czy czynniki suprasegmentalne, np. intonacja właściwa hierarchizowaniu elementów (zob. § 5), por. także zapisy w rodzaju *Są przyjaciele i „przyjaciele”, Są przyjaciele i Przyjaciele* czy *Są przyjaciele i PRZYJACIELE*.

3. Zdanie egzystencjalne i zdanie z czasownikiem egzystencjalnym

Forma konstrukcji typu *Są przyjaciele i przyjaciele* może prowadzić do złudnych wniosków, że są to zdania o istnieniu. Choć analizowane zdania są konstytuowane przez tzw. czasownik egzystencjalny, por. *jest, bywa*, nie reprezentują jednak zdań egzystencjalnych w ścisłym sensie. Przy czym trzeba pamiętać, że w języku naturalnym zdania z czasownikami *jest, istnieje* itp. nie są zdaniami egzystencjalnymi, nie stwierdza się w nich bowiem istnienia obiektów w sensie ontologicznym (por. funkcję kwantyfikatora egzystencjalnego ‘istnieje przynajmniej jeden x taki, że $F(x)$ ’), ale są to metazdania, za pomocą których orzeka się o pojęciach to, że ich zakres nie jest pusty, por. *Istnieją róże bez kolców* = ‘Pojęcie róży bez kolców można prawdziwie orzekać (o czymś)’; *Nie istnieją róże bez kolców* = ‘Pojęcia róży bez kolców nie można prawdziwie (o niczym) orzekać’ (Karolak 2001: 212–217)⁸. Wyrażeniom, które są objęte predykatem *jest, istnieje* nie można przypisać referencji, nie są one użyte, a jedynie wymienione (Karolak 2001: 214). W przyjętym tu modelu opisu języka rozstrzygnięcie funkcji elementów zdania dokonywane jest na podstawie ich roli w komunikowaniu danej treści, nie zaś na podstawie ich formy (por. opozycję struktury głębokiej i struktury powierzchniowej)⁹.

⁸ Podobną interpretację przypisuje zdaniom z czasownikami egzystencjalnymi A. Wierzbicka, por.: „Mówiąc: *nie ma jednoroźców*, odmawiamy słowu *jednorożec* zdolności wyznaczania jakichkolwiek obiektów, tzn. twierdzimy, że to słowo nie nadaje się na podmiot. Ale podmiotem zdania jest tu znów nie słowo *jednorożec* (czyli ciąg dźwięków, czyli cecha, a nie rzecz), lecz człowiek [wyróżnienie – A.W.], któremu odmawia się prawa określonego posługiwania się tym słowem” (Wierzbicka 1969: 101). Por. wyróżnioną przez Renatę Grzegorzczukową (1990) kwantyfikację (referencję) egzystencjalną.

⁹ W związku z tym wyrażenia o tej samej postaci mogą pełnić odmienne funkcje ze względu na typ zdania, w jakim występują, por. np. (a) *Niektórzy uczeni są nietolerancyjni* i (b) *Niektórzy uczeni przyszedli* – tylko w zdaniu (b) wyrażenie *uczeni* zostało użyte referencyjnie. Analogiczna zależność zachodzi w parze zdań *Un fou a tué Smith* i *Il existe un fou qui a tué Smith*, z których pierwsze jest zdaniem szczegółowo-przedmiotowym (stwierdza się w nim fakt zabójstwa, co presuponuje istnienie zabójcy), a drugie jest metazdaniem (stwierdzającym pod asercją istnienie zabójcy) (zob. Karolak 2001: 231).

tylko przyjęcie tego założenia umożliwia właściwe rozpoznanie typów zdań z czasownikiem egzystencjalnym.

Kazimierz Feleszko za wykładniki zdania egzystencjalnego (którego funkcji upatrywał w orzekaniu o istnieniu (lub nieistnieniu) przedmiotów jakiegoś rodzaju) uznał: (i) określony porządek linearny „z *nomen* w części rematycznej”, (ii) obecność wykładnika lokalizującego, występującego w strukturze zdania lub możliwego do wprowadzenia (dla zdań z tzw. egzystencją ograniczoną), np. *W Koziej Wólce są wilkołaki*, (iii) informację o nieokreśloności (w językach z gramatyczną kategorią określoności/nieokreśloności) lub brak informacji o określoności *nomen* (Feleszko 1981: 29–31). W takich zdaniach rolę „*verbum existendi*” pełnią czasowniki egzystencjalne: przede wszystkim te o szerokim zakresie użycia („najuboższe treściowo”), por. pol. *są, istnieje, żyją, występują*, ale także czasowniki charakteryzujące dodatkowo właściwości fizyczne bytów, takie jak np. *stoi, wisi, panuje* (Feleszko 1981: 31). Opisany układ *jest [bywa] –_i i –_i* spełnia co prawda powyższe warunki formalne, nie świadczy to jednak jeszcze o jednorodności zdań określanych etykietą „zdania egzystencjalne”. Warto odnotowania jest także ograniczenie nałożone na wykładnik lokalizujący – analizowana tu konstrukcja dopuszcza co najwyżej wprowadzenie w tej funkcji wyrażenia w rodzaju *w życiu (jest/ bywa) ...*. Fakt ten z jednej strony świadczy o odmiennym statusie opisywanego układu repetycyjnego względem zdań z eksplicytnym wyrażeniem lokalizującym w rodzaju (*W Polsce są wróble* (pojęcia, o które idzie, są zatem odmiennej natury), z drugiej strony – kieruje naszą uwagę w stronę zdań ogólnych (zob. niżej).

Konstrukcja typu *Są przyjaciele i przyjaciele* jest zbudowana na czasownikach *jest (są)* i *bywa*. Aleksander Kiklewicz *et. al.* (2001) w grupie predykatów sfery fizycznej (jednoargumentowych drugiego rzędu: $P(p)$) stanów i procesów egzystencjalnych wskazali czasowniki *bywać, być, następować, zdarzać się* (pomijam oryginalną numerację związaną z wyróżnioną w cytowanej pracy homonimią predykatów czasownikowych), które realizują kilka schematów różniących się m.in. obecnością argumentu [*komu*], por. *Zdarzają się kataklizmy* vs. *Zdarzały im się nieszczęścia*; formą argumentu nieprzedmiotowego (NV_p, V_p), por. *Zdarzały im się nieszczęścia* vs. *Zdarza się (tak), że monarcha umiera bezdzietnie*; czy możliwością wprowadzenia argumentu za pomocą wyrażenia zaimkowego, por. *Bywa, że ...* vs. *Bywa tak, że ...*, *Bywa tak: ...*¹⁰. Mogą one konstituować typowe zdania quasi-egzystencjalne

¹⁰ Należy jednak zauważyć, że w zdaniach typu *Bywa tak: Michał wraca późno; Było tak: dziecko wpadło do przerebła; Zdarza się tak: monarcha umiera bezdzietnie* (Kiklewicz *et al.* 2001: 126) zaimkowy element kataforyczny nie wprowadza na pozycję argumentu jedynie

(w przyjętym tu rozumieniu), tym samym dopuszczają zarówno zanegowanie predykatu, jak i jego zaakcentowanie, por. *nie bywa tak, że ...; (Janowi) nie zdarzają się nieszczęścia; BYWA, że..., ZDARZA SIĘ, że ..., nie ZDARZA SIĘ, żeby ...* itd.; możliwe są także samodzielne użycia tych czasowników w funkcji replik potwierdzających (np. A: *Bywa tak, że monarcha umiera bezdzietnie.* B: *Bywa.*). W odróżnieniu od wymienionych predykatów analizowany układ *jest [bywa] _{-i} i _{-i}* nakłada pod tym względem ograniczenia na wchodzący w jego skład czasownik, por.:

(9) **Nie bywa żałoba i żałoba.*

(10) **Nie sprowadzałbym spotkań autorskich do konferansjerki, bo SĄ spotkania i spotkania.*

(11) A: *Są przyjaciele i przyjaciele.* B: **Są.*

Powyższe zdania, zrealizowane z neutralnym konturem intonacyjnym, są nieakceptowalne. Dopuszczają jednak użycia cytacyjne (tj. „wymienienie” odpowiednich wyrażen) w funkcji kontrastywnej (jak się wydaje, na użycie wyrażenia *bywa* w takiej funkcji nałożone są większe ograniczenia niż na *jest* (*są*), co wynika ze znaczeń tych czasowników), np.:

(12) *Nie ma „chrześcijan” i „chrześcijan”. Wszyscy wierzący są jedną grupą.*

(13) *Nie ma żadnej żałoby i żałoby.*

Zaobserwowane właściwości świadczą o tym, że za pomocą analizowanej konstrukcji nie opisuje się układów rzeczy w świecie, ale jest to odnadawcza metakonstrukcja komentująca, zawsze aktualnie użyta, biorąca za swój temat treści wyrażone w poprzedniej wypowiedzi.

Istotnym ograniczeniem w stosunku do listy czasowników egzystencjalnych w ujęciu Kiklewicza *et al.* (2001) jest także zestaw czasowników, które mogą konstytuować opisywaną konstrukcję – jest on mianowicie ograniczony do czasowników *jest* (*są*) i *bywa*. W analizowanym układzie nie występuje np. czasownik *zdarza się*, co jest, jak sędzę, konsekwencją obecności w jego strukturze treści komponentu „frekwentynowego”, por. też *czasem, niekiedy*, wchodzącego w kolizję z założoną „ateporalnością” charakterystyk przy-pisywanych pojęciom za pomocą tej konstrukcji, por.:

(14) **Zdarzają się przyjaciele i przyjaciele; *Niekiedy jest pisanie i pisanie.*

I znowu, wyrażenia takie mogą być wprowadzone do analizowanej konstrukcji na prawach kontrastu przywoływanych wyrażen, np.:

zdania podrzędne, ale całą dalszą narrację. Por. zdanie z zaakcentowanym czasownikiem: *ZDARZYŁO SIĘ tak: monarcha umarł bezdzietnie.*

(15) *Czasem jest pisanie, a czasem pisanie.*

Także podstawowy czasownik egzystencjalny *istnieje* nie występuje w opisywanej funkcji, konstytuuje on bowiem zawsze zdanie quasi-ontologiczne, por.:

(16) **Istnieją spotkania, które się pamięta do końca życia.*

Faktem nie bez znaczenia dla ustalenia funkcji opisywanej konstrukcji jest także stałość formy konstytuującego ją czasownika, a także iterowanych wyrażień (dokładniej: typu argumentu), por.:

(17) **Byli przyjaciele i przyjaciele.*

(18) **Bywa (tak), że są chrześcijanie i chrześcijanie.*

Por. zdania w rodzaju (19), które nie wyrażają znaczenia czasu przyszłego/przeszłego, ale należy im przypisać interpretację atemporalną, na co wskazuje wyrażenie kwantyfikujące w rodzaju *zawsze*, por.:

(19) *Zawsze będą/byli chrześcijanie i chrześcijanie.*

4. Zdania ogólne

W świetle danych językowych trzeba także odrzucić hipotezę, że analizowane konstrukcje pod względem funkcjonalnym są zdaniami ogólnymi. W ujęciu Stanisława Karolaka (1972) ten typ zdań ze względu na brak wyrażień wskazujących (referencyjnych), tak samo jak zdania egzystencjalne, należy zaliczyć do metazdań, por. *Skromność jest cnotą, Czytać jest pożyteczne*. Ich metajęzykowy charakter został wydobyty przez autora w parafrazy interpretacyjnej (z podmiotem osobowym, którym jest osoba, do której kieruje się taką „metajęzykową instrukcją”): „Wiedz, że jeżeli zostanie wskazany konkretny przedmiot i będziesz mógł o nim orzec wyrażenie *a*, to będziesz mógł także orzec o nim wyrażenie *b* (lub będziesz mógł do związku między wyrażeniem wskazującym a wyrażeniem *a* odnieść wyrażenie *b*)”; np. *Prawdziwa cnota krytyk się nie boi* = ‘Wiedz, że jeżeli *x* jest człowiekiem cnotliwym (czyli takim, jak chcemy, żeby ludzie byli), to *x* nie boi się krytyki’ (Karolak 1972: 111–114). W tym samym duchu, podążając drogą wyznaczoną przez Fregego i Russella, formułowała funkcję wyrażenia *wszyscy / każdy* („wykładnika wielkiego kwantyfikatora”) A. Wierzbicka, por. *Wszystkie kobiety są okrutne* = ‘Nie możemy przyjąć sądu, który wyrazilibyśmy słowami: „Ta kobieta nie jest okrutna”’ (Wierzbicka 1969: 125–127).

Analizowaną konstrukcję od zdań ogólnych różni brak elementu abstrakcyjnego, *ergo* potencjalnego, dopuszczającego odniesienie do konkretnego obiektu (por. „jeżeli zostanie wskazany konkretny przedmiot, to...”). Interpretacja zdania *Bywa żaloba i żaloba* w postaci parafraz w rodzaju ‘jeżeli wskażesz konkretny stan rzeczy, to będzie on albo żalobą, albo żalobą (to chyba jedyna sensowna próba wykorzystania do analizowanej konstrukcji parafrazy przypisanej przez Karolaka zdaniu ogólnemu), byłaby zabiegiem karkołomnym, usuwającym w istocie „ogólność” zdania, por. ‘albo jest tym (takim), albo jest innym’, prowadzącym *de facto* do zdania egzystencjalnego, por. ‘niektóre są takie, inne nie są’. Co więcej, analizowana konstrukcja służy jako komentarz do tego, co zostało powiedziane, w tym sensie ma konkretne odniesienie do użytego pojęcia, np. przyjaciele, pisanie, żaloba. Interpretowanie zdań typu *Są przyjaciele i przyjaciele* jako zdań ogólnych jest więc skutkiem opisywania zdań bezkontekstowych (znacznie łatwiej wtedy o impresje w postaci sądów uniwersalnych) oraz pomieszczenia typów składników takich zdań, tj. pojęć w użyciach niewyznaczających (dla zdań ogólnych) i obiektów pojęciowych (dla zdań w rodzaju *Są przyjaciele i przyjaciele*).

5. W stronę funkcji analizowanej konstrukcji

Faktycznie użyta konstrukcja w rodzaju *Są przyjaciele i przyjaciele*, w odróżnieniu od sztucznych zdań bezkontekstowych, funkcjonuje zawsze jako komentarz do zdań poprzedzających, zob. (1)–(3). Zatem, jako zdanie pojawiające się zawsze w reakcji na wcześniejszą wypowiedź, analizowany układ repetycyjny nie tworzy zdań zamkniętych (w rozumieniu Karolaka), o niezmiennej treści (o stałym rozczłonkowaniu: o czym – co się mówi), tym samym samodzielnych jak przysłowia czy zdania ogólne. Jest zawsze powiązany z kontekstem, wymaga przedtekstu, w którym zostało użyte pojęcie, które w tej konstrukcji staje się przedmiotem komentarza – jest to obligatoryjny składnik jej struktury głębokiej (to, o czym mówimy). Drugim wymaganym semantycznie elementem jest treść (to, co mówimy), jaką mówiący przypisuje składnikom iterowanym (z każdym z podwojonych jego wystąpień jest związane inne rozumienie przywoływanego pojęcia) – może ona być wprowadzona w kontekście (poprzedzającym lub następującym po takiej konstrukcji), lub nie jest wyeksplikowana, opiera się wtedy na wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy, por. ‘wiesz, co mówię’, niekiedy trudnej do odtworzenia przez interpretatora zdania. Na przykład zdanie (3) posłużyło internaucie do skomentowania długiego wywodu na temat nawyku pisania jednej strony dziennie.

Iterowane składniki analizowanej konstrukcji charakteryzują brane pod uwagę elementy pod względem „jakościowym”, a nie „którościowym”, jest to zgodne z typem obiektu, którego ta charakterystyka dotyczy – nie są to bowiem obiekty konkretne, ale pojęciowe, komentowane ze względu na ich możliwe rozumienie. Z funkcją metakomentującą zdań w rodzaju *Są przyjaciele i przyjaciele* współgra ich forma – liczba iterowanych składników jest związana z wprowadzaniem za pomocą całej konstrukcji kontrastem pojęć, służącym wydobywaniu różnic, o które chodzi (będących przedmiotem wiedzy ogólnej lub jednostkowych, implikowanych przez dany kontekst), por. ‘pisanie’ i ‘pisanie’. Zatem, ograniczenie do dwóch liczby elementów analizowanego układu nie jest regulowane żadną ogólnosystemową zasadą koniunkcyjnego przyłączania elementów (por. np. *Bywa tak₁, tak₂ i tak₃*), ale jedynie funkcją tej konstrukcji – przeciwstawianie treści bazuje na zestawieniu składnika znanego z nowym. Także w tym sensie nie mamy tu do czynienia ze zdaniem ogólnym – nie dąży się bowiem do wyczerpania wszystkich możliwych rozumień danego pojęcia, ale przywołuje się tylko te, o które chodzi w aktualnej wypowiedzi.

Z tych właściwości wynika także odmienność zestawianych składników – nie odnoszą się one do przeciwstawianych bytów pozajęzykowych, np. przyjaciele spełniający warunek *x* i przyjaciele spełniający warunek *y*, ale do treści pojęć. Mamy tu zatem do czynienia z dokonywaną przez mówiącego aktualną operacją kontrastowania, a nie ze zdawaniem sprawy z kontrastu istniejącego w rzeczywistości pozajęzykowej. Parafrazy analizowanej konstrukcji powinny wskazywać na tę właściwość, por. interpretację M. Bobrana: ‘Różni bywają przyjaciele’ (Bobran 1996: 48) – takich zobiektywizowanych treści nasza konstrukcja nie wyraża. Treść wpisywana aktualnie w ‘bycie przyjacielem (*x*)’ i ‘bycie przyjacielem (*y*)’ jest znana ze względu na kontekst, konsytuację i wspólną wiedzę rozmówców. Nie chodzi tu ani o wyróżnienie typów w ramach klasy nazwanej danym predykatem, ani o wskazanie cechy przygodnych, którymi różnią się okazy danej klasy, ale o pojęcie.

Opisywany układ repetycyjny nie wyraża także wartościowania elementów, por. parafrazę ‘w danej kategorii są osoby lub rzeczy różne, lepsze i gorsze’ (Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993: 147). Może ono być wtórnie wprowadzone do zdania przy odpowiedniej realizacji prozodycznej (z wyróżnionym intonacyjnie składnikiem odnoszącym się do treści ocenianych jako pożądane, lepsze), por. też różne warianty zapisu:

(20) *Jest miłość i miłość; Czas pokaże, czy to miłość czy miłość; Jest miłość i Miłość.*

(21) *Bo dzięki radiu możemy się ze sobą spotkać. Co dalej? Jak to w życiu: są spotkania i Spotkania. Pamiętamy te drugie. Ale i te pierwsze są potrzebne: dają nam poczucie, że jest jak jest, ale jednak.*

Por. też: *Są spotkania oraz Spotkania; Jest miłość, ale i Miłość.*

Wartościowanie zestawianych elementów można także wyrażać poprzez zastosowanie kontrastu formy liczby mnogiej i pojedynczej, por.:

(22) *Są miłości i jest miłość; Są miłości i jest Miłość.*

Interesującym wykładnikiem leksykalnym wartościowania, ograniczonym jednak do predykatów nacechowanych aksjologicznie, jest wyrażenie [coś] przez duże [litera], por. *Ojczyzna, Miłość, Człowiek, Mądrość, Sztuka*, np.:

(23) *Przyjaciele przez duże P.*

Metakomentujący charakter analizowanej konstrukcji wymagałby zatem wprowadzenia do parafrazy jej znaczenia komponentu ‘można orzec o czymś, że...’ w miejsce postulowanego ‘są takie x-y, że...’. Wskazuje na to także próba zastosowania do opisywanej konstrukcji wyróżnionych przez Zuzannę Topolińską schematów *X to (jest) Y* i *X jest Y-iem* (Topolińska 2008): w pierwszym (por. *Ten pan to mój znajomy*) nazwa przyporządkowana jest nazwie, mówiący ustanawia tożsamość obiektu, zestawiając nazwy ze względu na sytuację komunikacyjną, natomiast schemat drugi (por. *Ten pan jest moim znajomym*) odzwierciedla układ faktów w rzeczywistości pozajęzykowej (Topolińska 2008: 36), por.:

(24) *X jest przyjacielem* [obiekt] vs. *X to przyjaciel* [pojęcie]

Por. także osłabianie czy wręcz odrzucanie możliwości odniesienia danego predykatu do konkretnych obiektów:

(25) *Mam przyjaciół i tzw. przyjaciół; Mam przyjaciół i „przyjaciół”.*

W sposób eksplicytny, choć także bez językowego przypisania odpowiednim wyrażeniom treści, o którą chodzi, odmienne rozumienie przywołanych pojęć może być wyrażane w języku polskim za pomocą układu $_{-i}$ a $_{-i}$ to *dwie różne rzeczy/ to różnica/ to nie to samo*, por.:

(26) *Prawie każdy nie znosi. Ale nie znosić a nie znosić, o, to różnica.*

(27) *O, słodko a słodko to nigdy nie jest to samo. Słodko dzisiaj, słodko kiedyś, słodko tu czy tam, wszystko to inna słodkość.*

6. Podsumowanie

Układ *jest (bywa) _{-i} i _{-i}*, co pokazują przeprowadzone analizy, nie spełnia warunków nakładanych na jednostki języka, tym samym, nie jest osobnym elementem systemu językowego, nie stanowi żadnego odrębnego bytu językowego (zgodnie z założeniami rygorystycznego modelu opisu języka). Wszystkie jego właściwości mogą zostać wywiedzione z reguł semantyczno-składniowych związanych z realizowaną przez niego funkcją: (a) ograniczony zestaw konstituujących go czasowników egzystencjalnych wynika z ich komponentów treściowych, niekompatybilnych z konstrukcją metakomentującą; (b) stała liczba (dwa) iterowanych składników jest konsekwencją dokonywanej przez mówiącego operacji kontrastowania; (c) implikowana odmienność zestawianych pojęć wynika ze znaczenia spójnika koniunkcji. Natomiast rozstrzygnięcie, czy taka konstrukcja powinna zostać odnotowana w słowniku jako byt leksykograficzny, zależy od typu słownika i przyjętych w nim założeń (rygoryzm metodologiczny właściwy pracom naukowym w opracowaniach o charakterze użytkowym nie zawsze jest pożądanym).

Literatura

- Bobran M. (1996): *Semantyka i składnia trybu składniowego języka polskiego i rosyjskiego*. Rzeszów.
- Bogusławski A. (1977): *Deviance and reiteration*. „Linguistica Silesiana” 2, s. 7–22.
- Bogusławski A. (2000): *Pytanie o iterację podsegmentów jednostek składniowych*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” XVIII. Sectio FF. Philologiae, s. 49–57.
- Bogusławski A. (2009): *Myśli o gwiazdce i o regule*. Warszawa.
- Bogusławski A., Danielewiczowa M. (2005): *Verba Polona Abscondita: sonda słownikowa III*. Warszawa.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J. (1993): *Polszczyzna, jaką znamy: nowa sonda słownikowa*. Warszawa.
- Dobaczewski A. (2006): *O pewnych konstrukcjach opartych na reiteracji (wprowadzenie do opisu)*. „Polonica” 26–27, s. 161–169.
- Dobaczewski A. (2009): *Operacje iterujące w języku polskim (wprowadzenie do opisu)*. „Poradnik Językowy” 9, s. 26–36.
- Dobaczewski A. (2013): *Repetycja składnika jako produkt operacji semantycznej*. „Prace Filologiczne” 64 (1), s. 35–48.
- Dobaczewski A., Sobotka P., Żurowski S. (2018): *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich: od zleksykalizowanych podwojeń do regularnych układów repetycyjnych*. Toruń.
- Feleszko K. (1981): *O pewnych cechach zdań słowiańskich konstituowanych przez tzw. czasowniki egzystencjalne*. [W:] *Budowa, semantyka i łączliwość czasowników w języku rosyjskim i polskim (Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Ruscystyki UW, Warszawa 29–30 X 1979 r.)*. „Studia z Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej”. T. 10. Red. A. Bartoszewicz, J. Wajszczuk. Warszawa, s. 29–31.
- Grochowski M. (1991): *Frazy nominalne generyczne w zdaniach ogólnych i w zdaniach analitycznych*. [W:] *Problemy opisu gramatycznego języków słowiańskich*. Red. M. Grochowski. Warszawa, s. 69–74.

- Grochowski M. (2008): *Rola dewiacji w uzasadnianiu hipotez semantycznych: wprowadzenie do problematyki*. „Biuletyn PTJ” 64, s. 25–36.
- Grzegorzczkowska R. (1990): *Problemy referencji*. [W:] tejsze: *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa, s. 120–133.
- Karolak S. (1972): *Zagadnienia składni ogólnej*. Warszawa.
- Karolak S. (2001): *O kwantyfikacjach i metazdaniach*. [W:] tegoż: *Od semantyki do gramatyki: wybór rozpraw*. Warszawa, s. 209–232.
- Kikiewicz A. et. al. (2010): A. Kikiewicz, M. Korytkowska, J. Mazurkiewicz-Sułkowska, A. Zatorska, T. Ramza: *Podstawowe struktury zdaniowe współczesnych języków słowiańskich: białoruski, bułgarski, polski*. Red. A. Kikiewicz, M. Korytkowska. Olsztyn.
- TLFi: *Trésor de la langue française informatisé*. Online: <<http://www.atilf.fr/tlfi>>, dostęp: 21.08.2019.
- Topolińska Z. (2008): *Wtórna kopula to w polskim języku literackim*. [W:] tejsze: *Z Polski do Macedonii. Studia językoznawcze*. T. 1: *Problemy predykcji*. Kraków, s. 36–41.
- Wajszczuk J. (1997): *System znaczeń w obszarze spójników polskich: wprowadzenie do opisu*. Warszawa.
- Wierzbicka A. (1969): *Struktura głęboka koniunkcji*. [W:] tejsze: *Dociekania semantyczne*. Wrocław, s. 113–131.
- Żabowska M. (2017): *Niedookreślenie, dekonkretyzacja i zmienne językowe – o quasi-tautologicznych układach typu ten i ten, to i to, tak a tak*. „LingVaria” (1) 23, s. 115–129.

